



Małgorzata RUTKOWSKA-PODOŁOWSKA

KRYZYS GOSPODARCZY I JEGO WPŁYW NA ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

Małgorzata Rutkowska-Podołowska, dr inż. – Politechnika Wrocławska

adres korespondencyjny:

Wydział Informatyki i Zarządzania

Wybrzeże Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław

e-mail: malgorzata.rutkowska-podolowska@pwr.edu.pl

ECONOMIC CRISIS AND ITS IMPACT ON SUSTAINABLE DEVELOPMENT

SUMMARY: The ongoing financial and economic crisis proves the great instability and points that contemporary neo-liberal doctrine has failed. Free-market fundamentalism on the one hand assumes freedom of choice and meeting the needs using the mechanism of supply and demand, on the other hand, it commits the failure of market for local communities. The elaboration is focused on regular economy development cycles. Also the imbalance between the real economy and the financial sector, which in turn led to the crisis was analysed. What is more, the man has lost awareness of being an integral part of the environment. The present ecological crisis is the price we have to pay for the development of civilisation. It is caused mainly by greed, empowered by the market economy model. Only money counts and the pursuit of profit, and care for the common good – the natural environment is neglected or even fully ignored. Therefore, it is reasonable and necessary to manufacture a public awareness that each person creates a microenvironment and has both, positive and the negative impact on the entire planet.

KEYWORDS: economy, ecology, sustainable development, economic crisis, ecological crisis

Wstęp

Podjęcie tematu pracy wynikało z przesłanek poznawczych oraz przesłanek praktycznych. Celem głównym opracowania jest analiza uwarunkowań ekonomiczno-społecznych związanych z globalnym kryzysem i propozycjami jego przewyciężenia. Istotne jest dążenie do przemiany systemu zarówno politycznego, jak również gospodarczego i kulturowego. Dotychczasowe studia literatury przedmiotu, a także obserwacje skłaniają do sformułowania następującej hipotezy: „obecne doświadczenia poszczególnych gospodarek pokazują, że dotychczasowa dominacja ekonomii neoklasycznej, pokładającej zaufanie w swobodnym działaniu sił rynkowych wymaga innego holistycznego podejścia do gospodarki”.

W opracowaniu wykorzystano metody konceptualno-analityczne, czyli studia literaturowe, analizę krytyczną. Jako wstępne narzędzie zastosowano metodę opisową. W dalszej części opracowania zastosowano analizę krytyczną, dzięki której wskazano wszelkie zmiany i nieprawidłowości oraz odchylenia od przyjętych norm. Pozwoliło to zrozumieć, dlaczego procesy gospodarcze odbywają się i kształtują tak, a nie inaczej; jakie czynniki, przyczyny spowodowały negatywne skutki, a także co należy zrobić, by zmienić bieg wydarzeń. Wkładem do nauki jest wskazanie na możliwości przewyciężenia kryzysu. Wyniki badań przedstawiono w układzie tabelarycznym i uzupełniono je formami graficznymi.

Kryzys ekonomiczny

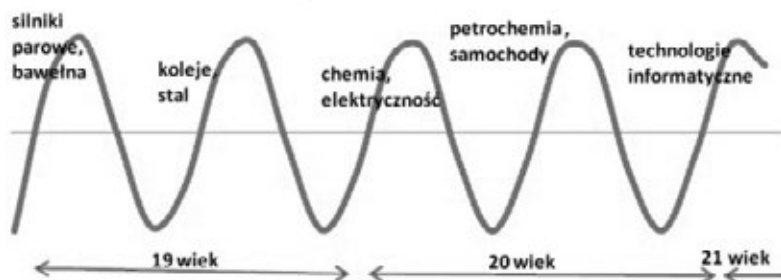
Początek XXI wieku zaowocował bardzo poważnym, wielowymiarowym kryzysem. Jest to kryzys nie tylko finansowy i ekonomiczny, ale również kryzys społeczny, ekologiczny, polityczny, a nawet kulturowy. Utrzymujący się kryzys świadczy o wielkiej niestabilności gospodarczej, co więcej – korzenie kryzysu tkwią głęboko w neoliberalnym kapitalizmie. Wolność wyboru i obsługiwanie potrzeb za pomocą mechanizmu rynkowego (niewidzialna ręka rynku) świadczy jedynie o naiwności, bowiem zapomina się o konsekwencjach zawodności rynku. Trzeba więc odrzucić powszechną opinię, że „rynki są zdolne do samoregulacji, że są stabilne, trwałe i że można na nich polegać”¹. Dlatego obecnie zauważa się odejście od nurtu ekonomii neoklasycznej w stronę keynesizmu, w którym postuluje się konieczność wprowa-

¹ N. Roubini, S. Mihm, G.W. Kołodko, *Ekonomia kryzysu*, Wstęp do wydania polskiego, Warszawa 2011, s. 22.

dzania interwencjonizmu państwowego w celu eliminacji cyklu koniunkturalnego i utrzymywania wzrostu w długich okresach, a zwłaszcza po okresach załamań gospodarczych i długotrwałych recesji.

Kryzysy ekonomiczne nie są przewidywalne, chociaż ich istnienie w gospodarce jest czymś naturalnym. Znając cykle koniunkturalne zauważa się, że kryzys powstaje wówczas, gdy rynek jest zderegulowany. Co więcej poszczególne typy cykli koniunkturalnych nie wykluczają się (cykle Kitchina, Juglара, Kuzneta, Kondratiewa); na dodatek Kondratiew odkrył, że gdy następuje zbieżność pozostałych trzech cykli, to w długim okresie dochodzi do kryzysu. Siłą napędową fal Kondratiewa, są głębokie społeczno-ekonomiczne przekształcenia, które powstają w oparciu o innowacje technologiczne które zmieniają zarówno gospodarkę jak również politykę².

Jeśli chodzi o przyczyny, to według autorów *Ekonomia kryzysu (Crisis Economics)*, wszystkie kolejne kryzysy (w tym Wielki Kryzys początku XX wieku) są do siebie ramowo podobne. Kapitalizm posiada bowiem – wpisane w ten system – pewne autodestruktywne cechy, które można neutralizować³. Od około 2000 roku gospodarka światowa, zgodnie z modelem długich cykli Kondratiewa, weszła w kolejny wielki okres recesji (rysunek 1).



Rysunek 1. Schemat cyklu Kondratiewa

Źródło: D. Kluska, *Zapomniane cykle Kondratiewa*, www.myalterfinance.blogspot.com [15-07-2015].

Dawid Kluska swoje rozważania podsumowuje następująco: „obecnie zbliżamy się do końcowej fazy piątego cyklu Kondratiewa, który właśnie opiera się na nowych technologiach. Od 2000 roku jesteśmy w fazie spadkowej tego cyklu. Mieliśmy już bankructwo Lehman Brothers, czy Argentyny oraz tak zwane kontrolowane bankructwa General Motors (nastąpiła reorganizacja i stworzono nową firmę, która zachowała tylko cztery główne marki: Chevroleta, Cadillaca, Buicka i GMC), jak również Islandii, która pod koniec

² G. Nowak, *Cykle Kondratiewa. Światowa gospodarka w cyklicznej zimie?*, Serwis Inwestora, www.amerbroker.pl [10-07-2015].

³ N. Roubini, S. Mihm, G.W. Kołodko, op. cit., s. 1 i następne.

2008 r. ogłosiła niewypłacalność, w związku z upadkiem trzech największych banków i przejęciu ich przez rząd. Dno piątego cyklu powinno pojawić się zatem około 2020 roku. Do tego czasu, najprawdopodobniej czeka nas jeszcze jeden krach, być może jeszcze większy niż w latach 2007-2008. Spodziewałbym się również napięć społecznych i politycznych. Wzmacniać się będą tendencje dezintegracyjne w Unii Europejskiej, co już ma miejsce przykładowo we Francji, gdzie wysokie poparcie ma eurosceptyczny Front Narodowy. Nasilą się wojny walutowe”⁴.

Według teorii Kondratiewa pierwsze dekady XXI wieku powinny wobec tego charakteryzować się długotrwałą recesją, procesami deflacyjnymi, olbrzymim i niespotykanym od lat bezrobociem, inflacją i dewaluacją walut, co oznacza, że kryzys dopiero się rozpoczyna. Dochodzi do pompowania tak zwanych baniek, które wybuchając powodują nieprzyjemne dla gospodarki skutki⁵. Przykładem jest bańka technologii informacyjnych (2000 rok), po której nastąpił kryzys finansowy. Te bańki spowodowane były przede wszystkim przez politykę banków centralnych i polityczne manipulacje na rynku nieruchomości⁶.

Ekonomista Grzegorz Kołodko uważa, że „skala oderwania się sektora finansowego od realnej gospodarki, w której wytwarza się niezbędne do życia – i do procesu reprodukcji – dobra i świadczy usługi, była tak wielka, że niezbędne dostosowanie, które musi polegać na niwelacji rozmiarów tegoż oderwania, może dokonać się jedynie poprzez kryzysową korektę wstrząsową. [...] Ostatni kryzys nie został spowodowany załamaniem się poniżej standardowego (tak zwane subprime) rynku kredytów hipotecznych w USA, gdyż to był jedynie zapłon bomby, której potencjał był gromadzony wskutek patologicznych stosunków właściwych neoliberalizmowi przez wiele lat. Interpretacja polegająca za zrzucaniu odpowiedzialności za kryzys na tąpnięcie amerykańskiego rynku subprime to albo neoliberalne usiłowania ucieczki od moralnej, politycznej i intelektualnej odpowiedzialności za doprowadzenie do kryzysu, albo też uproszczone poruszanie się po powierzchni zjawisk. To przecież sukcesywne osłabianie instytucji państwa i niekontrolowana, destruktywna deregulacja prowadziły do narastania irracjonalności

⁴ D. Kluska, *Zapomniane cykle Kondratiewa*, www.myalterfinance.blogspot.com [15-07-2015].

⁵ Ibidem.

⁶ Jak przewidywał Peter Schiff – przedstawiciel Austriackiej Szkoły Ekonomii – kryzys zaczął się od rynku nieruchomości. Powodem kryzysu było bowiem nierozważne wydawanie kredytów hipotecznych przez banki przy wysokim ryzyku spłaty, ponieważ brało je wiele osób o niewystarczających możliwościach finansowych. Według niego: „chorobą jest finansowanie konsumpcji za pomocą długu”. Szerzej w: P. Chmielewski, *Skąd tak naprawdę biorą się kryzysy gospodarcze*, www.liberum-cerebrum.blogspot.com [25-09-2015].

w gospodarce światowej, która musiała zaowocować – jeśli o owocach można tu mówić – kryzysem”⁷.

Biorąc powyższe pod uwagę, pojawia się pytanie czy dzisiaj, skoro współczesne gospodarki charakteryzuje wzajemna zależność i otwartość, model keynesowski jest receptą na globalny kryzys? Kołodko, w swoich opracowaniach, podkreśla, że gospodarowanie musi w rosnącej mierze brać pod uwagę zarówno uwarunkowania kulturowe, jak też otoczenie społeczne; podkreśla również, że wartości muszą się kierować bardziej w stronę „być”, a nie „mieć”. Wyjaśnia, że w istocie chodziłoby o nieortodoksyjną teorię ekonomii, w której istotne jest to, by umiejętnie się poruszać w obszarze swobodnego trójkąta zrównoważonego – społecznie, ekologicznie i gospodarczo – rozwoju⁸.

Kryzys ekologiczny

Model gospodarki rynkowej wraz z jego zachłannością i nastawieniem głównie na zysk bez uwzględnienia aspektów społecznych, w tym także aspektów środowiskowych doprowadził do kryzysu ekologicznego⁹. Przez kryzys ekologiczny rozumie się „proces załamania się dotychczasowych sposobów użytkowania przyrody i postępowania człowieka w ramach biosfery, proces prowadzący do narastania nierozwiązanych sprzeczności między człowiekiem (społeczeństwem) a przyrodą, prowadzący do totalnego konfliktu między „naturą” i „kulturą” i ujawniania się barier rozwoju zarówno „cywilizacji maszynowej” jak i możliwości odtwarzania się ekosystemów i biosfery w całości w warunkach lawinowo narastającej antropopresji”¹⁰. Ostatnio coraz częściej dla oznaczenia faktu kryzysu ekologicznego używa się także określenia „alienacja ekologiczna”. Zbigniew Kuderowicz pisze, że ma ona miejsce wtedy, „...kiedy między człowiekiem a środowiskiem naturalnym zostaje naruszony stan homeostazy, gdy zniszczona biosfera przestaje sprzyjać utrzymaniu i rozwojowi ludzkiego życia i nosi w sobie możliwości jego uszkodzenia i zniszczenia. Alienacja ekologiczna jako stan obcości między człowiekiem a środowiskiem przyrodniczym oznacza, że zostały zerwane więzi wzajemnego oddziaływania między nimi, oznacza, że wyrosła mię-

⁷ G.W. Kołodko, *Neoliberalizm i światowy kryzys gospodarczy*, „Ekonomista” 2010 nr 1, s. 120.

⁸ Ibidem, s. 123-124.

⁹ Z. Sadowski, *W poszukiwaniu drogi rozwoju – myśli o przyszłości świata i Polski*, Warszawa 2006, s. 15-16.

¹⁰ Z. Hull, *Współczesny kryzys ekologiczny a technika*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 1996 nr 10, s. 178.

dzy nimi zło-wróżbna przegroda”¹¹. Człowiek utracił świadomość, że stanowi część środowiska naturalnego i w swej zachłanności, podsycanej przez rynkowy model gospodarki, w której to liczy się tylko i wyłącznie pieniądź, zapomniał, że nadrzędną cechą w jego działalności powinno być dążenie do wspólnego dobra. Również K. Marks w swych *Rękopisach* podkreśla, że człowiek żyje przyrodą, konkludując „to, że fizyczne i duchowe życie człowieka jest nierozdzielnie związane z przyrodą, znaczy tylko, że przyroda jest nierozdzielnie związana z samym sobą, gdyż człowiek jest częścią przyrody”¹². Z kolei aktualna sytuacja ekonomiczno-finansowa świata intensyfikuje fundamentalny i bezprecedensowy fakt: zaostrzający się z dnia na dzień globalny kryzys ekologiczny (znacznie groźniejszy od kryzysu ekonomicznego) generuje coraz większe szkody materialne, które nakładają się na straty tego rodzaju powodowane przez współczesny kryzys finansowy i ekonomiczny¹³.

Ekologia stanowi w obecnych czasach barierę dla współczesnego kapitalizmu, którego rozwój generuje istotne zagrożenie dla środowiska naturalnego i gdzie coraz częściej zauważa się skutki zaburzeń relacji człowiek a środowisko. Następstwem cywilizacji jest dążenie człowieka do zysku za wszelką cenę oraz brak wrażliwości względem przyrody, co w konsekwencji doprowadziło do kryzysu ekologicznego. Kryzys ekologiczny wiąże się z gwałtownym rozwojem cywilizacyjnym i przejawia się między innymi w nadprodukcji odpadów, także trujących, materiałów radioaktywnych, efekcie cieplarnianym, zmniejszaniu się zasobów czystej wody pitnej, zachwianiu równowagi biologicznej ekosystemów, migracji coraz większych rzesz ludzkich, na przykład z Bliskiego Wschodu, czy Afryki do Europy i z Ameryki Łacińskiej do Ameryki Północnej¹⁴. Zauważyć należy, że obecnie, a właściwie już pod koniec XX wieku era przemysłowa „jest stopniowo zastępowana erą ekologiczną, w której główny akcent położono na umiejętności zarządzania zasobami w harmonii z przyrodą, jak również na bardziej humanitarne traktowanie Ziemi, będącej ‘kolebką ludzkości’ oraz miejscem życia i rozwoju człowieka”¹⁵. Żeby tak było, to muszą współistnieć ze sobą równocześnie trzy elementy, mianowicie: ekonomia, społeczeństwo i środowisko (rysunek 2). Jest to zgodne z ideą zrównoważonego rozwoju¹⁶, gdzie wzrost gospodarczy

¹¹ Ibidem, s. 179, cyt. za: Z. Kuderowicz, *Filozofia wobec zagrożeń cywilizacyjnych*, „Studia Filozoficzne” 1988 nr 12, s. 153.

¹² K. Marks, *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844*, MED, t. 1, s. 552.

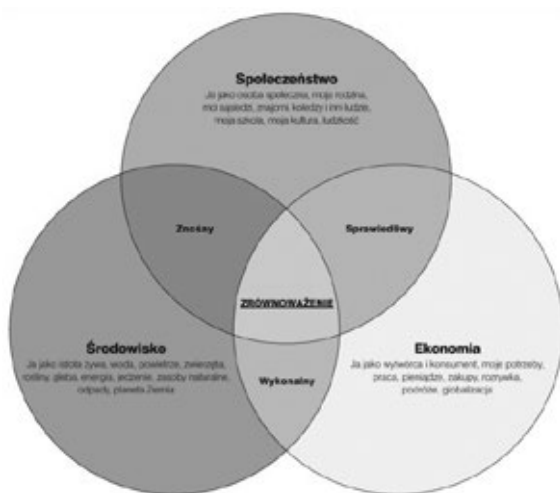
¹³ S. Szafarz, *Prawda o kryzysie*, www.przegląd-socjalistyczny.pl [30-09-2015].

¹⁴ Z. Migus, *Współczesne zagrożenia cywilizacyjne w aspekcie filozofii ekologii. Wybrane problemy*, w: A. Kiepas (red.), *Człowiek – technika – środowisko*, Katowice 1999, s. 175-183.

¹⁵ E. Pyłka-Gutowska, *Ekologia z ochroną środowiska*, Warszawa 2004, s. 93.

¹⁶ Zrównoważony rozwój jest to „taki rozwój społeczno-gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych, z zachowa-

prowadzi z jednej strony do zwiększania spójności społecznej (między innymi przykładowo zmniejszania rozwarstwienia społecznego, wyrównywania szans, przeciwdziałania defaworyzacji i dyskryminacji), a także do podnoszenia jakości środowiska naturalnego, głównie poprzez ograniczanie szkodliwego wpływu produkcji i konsumpcji na stan środowiska i ochronę zasobów przyrodniczych, z drugiej.



Rysunek 2. Idea zrównoważonego rozwoju

Źródło: *Zrównoważony rozwój*, www.wodociagi-polskie.pl [15-07-2015].

W tym kontekście człowiek powinien czuć się odpowiedzialny za stan środowiska naturalnego. Tymczasem kryzys ekonomiczny utrudnia rozwiązywanie problemów ekologicznych świata i potęguje kryzys ekologiczny, a ten z kolei zwiększa jeszcze bardziej łączne straty powodowane przez kryzys ekonomiczno-finansowy. W taki sposób powstaje efekt sprzężenia zwrotnego, który jest niebezpieczny dla gospodarki. Dlatego też, w celu dążenia do maksymalizacji jakości życia i minimalizacji presji człowieka na planetę, tak istotne jest uwzględnienie aspektów ekonomicznych, ekologicznych oraz społeczno-kulturowych. Co więcej, teoria trzech filarów jest dopuszczalna tylko w ramach wyznaczonych przez ekologiczne bariery ochronne w granicach tolerancji natury (tabela 1).

niem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności lub obywateli zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych pokoleń". Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, (Dz.U. 2001 nr 62 poz. 627).

Tabela 1. Obszary problemowe i kryteria zrównoważonego rozwoju

Wymiar ekologiczny	Wymiar ekonomiczny	Wymiar społeczno-kulturowy
Ocieplenie klimatu	Brak stabilności gospodarki narodowej	Niedostateczne urzeczywistnienie zasad demokracji praworządności
Niszczenie ekosystemów, różnorodności gatunkowej i krajobrazowej	Niewystarczające zaspokajanie podstawowych potrzeb, wysokie ceny	Ubóstwo, brak bezpieczeństwa socjalnego, problemy demograficzne (na przykład wzrost liczby ludności)
Wyczerpywanie zasobów nieodnawialnych	Inflacja. Duży stopień koncentracji i władza ekonomiczna	Nierówność (na przykład płci)
Nadmierna eksploatacja zasobów odnawialnych	Nierównowaga pozagospodarcza, zależność od dostaw surowców	Brak bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, rozwiązywanie konfliktów przy użyciu przemocy, rywalizacja o korzyści
Zagrożenia zdrowia ludzkiego (na przykład szkodliwe substancje, promieniowanie, hałas)	Zadłużenie państwa, niedostateczne wyposażenie w dobra kolektywne i niesprawiedliwy podział dochodów	Obciążenia dla zdrowia i jakości życia

Źródło: H. Rogall, *Ekonomia zrównoważonego rozwoju. Teoria i praktyka*, Poznań 2010, s. 37.

Jednocześnie, autorzy artykułu WWF *Kryzys finansowy pokazuje potrzebę głębokiej transformacji ekologicznej*, opublikowanego pod koniec września 2015 roku na witrynie internetowej New Europe, wskazują, że polityka ekologiczna jest bezpośrednio zależna od dotychczasowych wizji polityki ekonomicznej oraz wizji rozwoju gospodarczego, w której środowisko jest uznawane za „mniej ważne”. W Unii Europejskiej eksploatacja środowiska naturalnego jest traktowana przez pogrążone w problemach państwa członkowskie jako proste rozwiązanie dla uzyskania szybkiej poprawy sytuacji. Autorzy artykułu opisują nie tyle pojedyncze niepowodzenia kilku państw członkowskich, które mierząc się z kryzysem gospodarczym stały się podatne na panikę, ale świadomy nacisk samej Komisji Europejskiej na bardziej brutalną eksploatację środowiska jako sposób na wyjście z problemów. Jest to świadoma i bezkompromisowa próba rozmontowania unijnego prawodawstwa ekologicznego. Tak długo, jak zalecenia dotyczące cięć i zaciskania pasa oraz brutalnego wycisku środowiska przyrodniczego będą pod wpływem obecnego niemieckiego rządu przenoszone na całą Europę, tak długo nasilać się będzie ich nieodwracalny wpływ na resztę państw UE i całą strukturę Unii¹⁷.

Konkludując, to tylko od ludzi będzie zależało, w którym kierunku będzie następował dalszy rozwój gospodarki, czy kryzys ekologiczny będzie postępował, czy też ekonomia będzie potrafiła stawić czoła nowym wyzwaniom.

¹⁷ G. Blionis, *Kryzys i antyekologiczny zwrot w Europie*; Artykuł *The Crisis and Europe's Environmental Roll-Back* pochodzi z witryny „Green European Journal”, tłum. B. Kozek, www.zielonewiadomosci.pl [01-10-2015].

Człowiek w swej działalności potrafi powściągnąć swoją interesowność i działać dla dobra wspólnoty, w kierunku bardziej zrównoważonego rozwoju. Środowisko naturalne stanowi fizyczny fundament, na którym opierają się wszystkie ludzkie aktywności.

Propozycje przewyższenia kryzysu

W dobie obecnej, gdy załamał się model gospodarki neoliberalnej, zauważa się tendencje do powrotu do ekonomii keynesowskiej, w której istotna jest rola państwa w procesie gospodarowania. Jednocześnie, w ekonomii post-keynesowskiej postuluje się szersze uwzględnienie ocen o charakterze politycznym oraz makroekonomicznym i globalnym. Kwestionuje się ponadto sprawność mechanizmów rynkowych w zabezpieczeniu gospodarki przed barierami wzrostu. Pod uwagę bierze się zasady zrównoważonego rozwoju, czy obowiązek zachowania zasobów dla przyszłych pokoleń¹⁸. Nawet przedstawiciel nurtu liberalnego – Paul Samuelson – twierdził, że po to, by rynek poprawnie funkcjonował, to ekonomia powinna być wzbogacona o elementy prawne i etyczne „rynek nie ma ani serca, ani też mózgu... Kapitalizm potrzebuje zasad. On potrzebuje niezawodnego systemu prawnego”¹⁹. Dowodzi to, że ekonomia powinna służyć człowiekowi tak, by mógł on się rozwijać. Stąd też idea społecznej gospodarki rynkowej nabiera coraz większego znaczenia. Jeden z kierunków heterodoksyjnych w naukach ekonomicznych – ordoliberalizm²⁰ – wprowadza odpowiedni porządek prawny wpływający na zacho-

¹⁸ K. Górka, *Ekonomiczne aspekty ochrony środowiska*, w: K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, Warszawa 2001, s. 123.

¹⁹ A. Samuelson, *Der Markt hat kein Herz*, „Spiegel Special. Die neue Welt” 2005 nr 7, s. 150, 153.

²⁰ Ordoliberalizm czyni podstawowe rozróżnienie pomiędzy procesem gospodarczym i ramami prawno-instytucjonalnymi, czyli porządkiem ekonomicznym, w którym ten proces się dokonuje. Państwo powinno aktywnie przyczyniać się do kształtowania i gwarantowania porządku ekonomicznego (niem. Ordnungspolitik), lecz nie powinno ingerować w sam proces gospodarczy. Istotnymi cechami ordoliberalizmu są: zasada prywatnej własności, wolność jednostki, stabilny pieniądz, wolność umów i wyboru kontrahentów, przejrzyste ramy instytucjonalno-prawne dla kontroli i koordynacji wolnego rynku, a ideą przewodnią – wspólne dobro realizowane we współpracy z neutralnym wobec grup interesu państwem. [...] Sami ordoliberalowie nazywają go „trzecią drogą” między neoklasyczną ekonomią, leseferyzmem, keynesizmem i kolektywizmem. Państwo nie stanowi w tej doktrynie podmiotu gospodarczego, pełni jedynie funkcję etycznego arbitra i twórcy ram porządku ekonomicznego, a jego bezpośrednia interwencja jest dopuszczalna wyłącznie w przypadku dziedzin nierentownych, ale społecznie niezbędnych (W. Röpke, A. Rüstow), oraz w sytuacjach, gdy w koordynacji działalności gospodarczej zawodzi mechanizm rynkowy i nasilają się procesy monopolizacji (Böhm). Konserwatywni ordoliberalowie (L. Erhard, A. Müller-Armack) głoszą koncepcję sprywatyzowania szkół, szpitali, autostrad,

wania podmiotów życia gospodarczego odpowiednio do założeń społecznej gospodarki rynkowej, w taki sposób, aby założenia tej gospodarki były rzeczywiście realizowane.

Pod koniec pierwszej dekady obecnego stulecia obraz człowieka, jako *homo oeconomicus* ekonomii neoklasycznej, w której głoszono, że ludzie z jednej strony zawsze dążą do własnej korzyści, a ponadto mają nieskończone potrzeby, drugiej, gdzie akty wymiany na rynku zawsze prowadzą do optymalnego wyniku dla wszystkich partnerów, a dobrobyt społeczny kształtuje się zgodnie z preferencjami jednostek, został skrytykowany i odrzucony. Potwierdza to również w swoich rozważaniach Joseph Eugene Stiglitz, konkludując: *homo oeconomicus* to człowiek, który jest „kalkulacją racjonalną, samoobsługową i skoncentrowaną na sobie indywidualnością. Nie ma miejsca na ludzką empatię, publiczną aktywność, czy altruizm”²¹. W dodatku zauważać zaczęto, że istnieje ograniczenie w gospodarowaniu, którym jest skończoność zasobów: ziemi, kapitału i pracy. *Homo oeconomicus* jest dzisiaj bardzo odległe od *homo sapiens*. Obecnie słuszne byłoby stworzenie i wdrożenie do nauki nowego określenia, jakim jest *homo socio-oeconomicus*. Oznacza to, że po fundamentalnych zmianach obecnego kapitalizmu ekonomicy w swoich postulatach uznawać będą zawodność rynku i będą równocześnie postulować konieczność ingerencji państwa w mechanizm działalności przedsiębiorstw. Nie oznacza to jednak, że zrezygnują z dogmatu suwerenności konsumenta i z możliwości substytucji zasobów naturalnych. Ważne jest też, by rządy poszczególnych państw podejmowały działania, które spowodują, że uczestnicy rynku zrezygnują z własnych korzyści dla dobra przyszłych pokoleń, co stanowi podstawową zasadę zrównoważonego rozwoju.

Podsumowanie

Pojawienie się globalnego kryzysu pokazało, że kapitalizm oparty na akumulacji kapitału nie daje nadziei na przyszłość, a idea wolnego rynku się nie sprawdziła. Stąd istotne staje się wypracowanie prawidłowych relacji pomiędzy państwem a rynkiem.

Występujący obecnie w gospodarce model liberalny powinien zostać reformowany. Reforma obecnego systemu ekonomicznego powinna uwzględniać rozwój bardziej zrównoważony, w którym połączone byłyby zarówno

energetyki i transportu, uważając, że prywatna inicjatywa przynosi lepsze efekty w każdej sferze działalności gospodarczej i społecznej. Na idei ordoliberalizmu jest oparta koncepcja niemieckiej społecznej gospodarki rynkowej, www.encyklopedia.pwn.pl [15-07-2015].

²¹ J.E. Stiglitz, *Freefall: America, free markets, and the sinking of World economy*, New York 2010, s. 108.

interesy ekonomiczne, jak też społeczne, ekologiczne i kulturowe. Ponadto, w nowym modelu należy również uwzględnić jednocześnie konieczność tworzenia kapitału ludzkiego, społecznego i ekologicznego. Podobnego zdanie jest też jeden z noblistów – Robert Shiller. Podkreśla on, że ekonomia za bardzo została zmatematyzowana, zaś coraz częściej pomija się fakt, że jest ona nauką społeczną.

Ekonomia, jako nauka, powinna zostać zreformowana w taki sposób, aby doprowadzić do zintegrowania gospodarki z innymi naukami społecznymi – idea społecznej gospodarki rynkowej. Natura nie może być nadal instrumentem służącym wyłącznie do osiągnięcia wzrostu gospodarczego. Znany ekonomista Milton Friedman również zauważał, że ekonomia coraz częściej staje się stopniowo tajemną gałęzią matematyki, a przestaje zajmować się realnymi problemami życia gospodarczego.

Obraz człowieka *homo oeconomicus* jest obecnie nie do zaakceptowania. Należy stworzyć nowy obraz człowieka, jakim jest *homo socio-oeconomicus*, który ma sumienie i uwzględnia w swym działaniu zarówno aspekty ekonomiczne, jak ekologiczne i społeczne.

Literatura

- Blionis G., *Kryzys i antyekologiczny zwrot w Europie (The Crisis and Europe's Environmental Roll-Back)*, www.zielonewiadomosci.pl
- Chmielewski P., *Skąd tak naprawdę biorą się kryzysy gospodarcze*, www.liberum-cerebrum.blogspot.com
- Górka K., *Ekonomiczne aspekty ochrony środowiska*, w: K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, Warszawa 2001
- Hull Z., *Współczesny kryzys ekologiczny a technika*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 1996 nr 10
- Kluska D., *Zapomniane cykle Kondratiewa*, www.myalterfinance.blogspot.com
- Kołodko G.W., *Neoliberalizm i światowy kryzys gospodarczy*, „Ekonomista” 2010 nr 1
- Kuderowicz Z., *Filozofia wobec zagrożeń cywilizacyjnych*, „Studia Filozoficzne” 1988 nr 12
- Marks K., *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844*, MED, t. 1
- Migus Z., *Współczesne zagrożenia cywilizacyjne w aspekcie filozofii ekologii. Wybrane problemy*, w: A. Kiepas (red.), *Człowiek – technika – środowisko*, Katowice 1999
- N. Roubini, S. Mihm, G.W. Kołodko, *Ekonomia kryzysu*, Wstęp do wydania polskiego, Warszawa 2011
- Nowak G., *Cykle Kondratiewa. Światowa gospodarka w cyklicznej zimie?*, Serwis Inwestora, www.amerbroker.pl
- Pyłka-Gutowska E., *Ekologia z ochroną środowiska*, Warszawa 2004
- Sadowski Z., *W poszukiwaniu drogi rozwoju – myśli o przyszłości świata i Polski*, Warszawa 2006
- Samuelson A., *Der Markt hat kein Herz*, „Spiegel Special. Die neue Welt” 2005 nr 7
- Stiglitz J.E., *Freefall: America, free markets, and the sinking of World economy*, New York 2010

Szafarz S., *Prawda o kryzysie*, www.przeglad-socjalistyczny.pl

Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, (Dz. U. 2001 nr 62 poz. 627)

www.encyklopedia.pwn.pl

www.wodociagi-polskie.pl